

Famson, FAM

Mój styl jest the best
Bo wjechałem w to duszę
I zjadam tych wacków niesamowitym luzem
Z niesamowitym uh
I muszę w to wierzyć
Bo mam dość babrania się w gównie
Za mną chłanie, ćpanie, szybkie ruchanie
Dziś celuję tylko w sukces
Mam to we krwi nieskutej lodem
Miłość do muzyki w sercu okrutną
Pompuję nutom to miasto
Gdzie sny za każdy oddech i krok
Widzę nowy świt przez okno
Dookoła syf i nie pytam gdzie mam iść
Ani kto tu posprząta
Bo nie kupiłem butów po to by ładnie wyglądać
Fam

Fam

Wchodzę
I teraz wiem, wiem
Wiem w którą stronę iść
I wiem, że życie nie jest słodkie by szeptać do ucha
I love you, I love you
I wiem że bez bliskich nie znaczymy nic
I wiem co muszę zrobić
Musze tylko, musze tylko
Wejść w mój rytm
Wejść na bit
Wejść w mój rytm
Wejść na bit

Musisz wejść w swój rytm
Wejść na bit

To czuje
Tego teraz potrzebuje

Styl, treść - świeżo
Piona dla tych co od zawsze we mnie wierzą
Oddaję im szacunek, oni wiedzą
Pracowałem na niego nie jeden sezon
Oddech, odór zjawy, bloki, domy
I te z kamienie też, są tam moje ziomy
To nie gangsterski chlew
Wiec kłamki wsadź w domysł
Lub strzel sobie w łeb
Nie sprzedałem nikogo z blantami
Choć naciskali
Normalny ze mnie chłop
Historia na studiach
I brudne dłonie od pracy
I mam ta melodię w sobie, którą nawijam w zwrotkach
Wciąż żyję na full
Nie zawsze jak król
Ale mówię ci prawdę, zapraszając do środka

I teraz wiem, wiem
Wiem w którą stronę iść
I wiem, że życie nie jest słodkie by szeptać do ucha
Kocham cię, kocham cię
I wiem że bez bliskich nie znaczymy nic
I wiem co muszę zrobić

Musze tylko, musze tylko
Wejść w mój rytm
Wejść na bit
Wejść w mój rytm
Wejść na bit

Musisz wejść w swój rytm
Wejść na bit

Wchodzę
Nie stawaj mi na drodze!